

Ukraińskie Szkoły Powszechne¹ w Rejowcu i Wereszczach Dużych 1939 – 1944.

(Wzmianka)



Tryzub godło Ukraińców.



Na murze pomiędzy drzwiami wejściowymi do szkoły w Rejowcu u samej góry widoczny niedokładnie zamalowany napis wykonany cyrylicą, który informował o byłej ukraińskiej szkole powszechnej w tym budynku

Przystępując do przedstawienia szkicu z tego tematu należy moim zdaniem rozpocząć od zasygnalizowania w wielkim skrócie spraw, które miały ogromny wpływ na to się działo w czasie okupacji niemieckiej. Pozostawiam na razie tematykę związaną ze szkolnictwem ukraińskim przed 1923 rokiem. Zwracam uwagę na:

A - Władze polskie chcąc osłabić znaczenie i wpływ Ukraińców na Ziemi Lubelskiej doprowadzają do uchwalenia 31 lipca 1924 roku tak zwanej – **ustawy utrakwistycznej**² nazywaną też „**ustawą kresową**” ogłoszoną w Dz.U. RP nr 79.poz. 766 W wyniku tej ustawy Ziemia Lubelska została

¹ Ukraińskiemu szkolnictwu w gminie Rejowiec został poświęcony obszerny rozdział XIII – Szkolnictwo mniejszości narodowych w książce Danuty i Zdzisława Kalinowskich zatytułowanej „Zarys dziejów oświaty w Rejowcu 1905 – 1951”. Tom I

² Utrakwizm – łac. Dwujęzyczność – nauczanie odbywa się równolegle w dwu językach wykładowych. Określenie używane w pedagogice. W późniejszym czasie nazywana, jako – „lex Grabski”

wyłączona z możliwości tworzenia i powoływania szkół dwujęzycznych i narodowościowych w związku z powyższym w Rejowcu zlikwidowano szkołę ukraińską działającą po roku 1915. Zapisy w Ustawie z 31 lipca 1924r. zostały jak gdyby sprowokowane wydarzeniami z początku roku 1923. Mniejszość ukraińska zaczęła przejawiać nadzwyczaj aktywną działalność separatystyczną. Kulminacją był dzień 18 marca 1923 roku, który opisały w swojej gazecie „Wieści Chełmskie”³ z dnia 1 kwietnia 1923r. Notatka z tego Zjazdu po niżej:

(...) „Zjazd Nauczycielstwa ukraińskiego. 18 b. m., jak już "Wieści" wzmiankowały, odbył się w Chełmie zjazd niby to pedagogów ukraińskich. Zjechało się osób do 200.. Kiedy się weszło na salę po wielkich trudnościach, czynionych przez organizatorów zjazdu - min10 woli cisnęło się na usta pytanie! Gdzież to nauczycielstwo? Bo na sali „**nastojaszce russkie chachły**” nie tylko z ubioru, ale i z wyrazu twarzy. Czyżby ich te kilka lat wojny do tego stopnia zdołały przemienić? Prowadzenie obrad jeszcze bardziej umacniało w tern przekonaniu. Głos zabierają prawie wyłącznie posłowie z p redaktorem "Nasze Zytia", reszta brała udział w zebraniu przez oklaskiwanie mówców. A ci, co przyjechali na zjazd, to chyba ludzie najruchliwsi i najinteligentniejsi. Czy panowie posłowie, zwołując tych ludzi, chcieli Polsce, a szczególnie Chełmszczyźnie wykazać nie tylko pokrzywdzenie ich, ale i przeciwstawić polskiemu nauczycielstwu, które według nich mało jest kulturalne, nauczycielstwo swoje, z wyższą jakoby kulturą i kwalifikacjami? Jeżeli tak, to szkoda było zachodów. Celem zjazdu n1ialo być upomnienie się o szkolnictwo ukraińskie, a tem samem o nadania posad dla nauczycieli "ukraińskich", którzy, o ile tak dobrze mówią po ukraińsku, jak i ich posłowie, to za prawdę, chyba by ich należało na lat kilka wysłać do jakiejś szkoły ukraińskiej, by się tam ukrainizowali naprzód. Oczywiście, padały tam i słodkie słówka pod adresem Rządu Polskiego za niebudowanie szkół ukraińskich; ale, jak sam, zdaje się, redaktor „Nasze Zytia” przyznał się, wtedy, kiedy Polska i polskie szkolnictwo się budowało, to ich wtedy tu nie było - oni byli w Rosji. A że zrezygnowali z budowania w Rosji Ukrainy, więc zamierzają ją zbudować w Chełmszczyźnie, bo jak powiedział „jeden obcy na zjeździe, Ukrainiec z Galicji, „wojna szcze ne kińczena”. Tyle lat wojny było a oni, mimo, że ich jest, jak powiadają, około 40 milionów, lepsze warunki, szczególnie w 17 i 18 roku, mieli i Niemcy im pomagali, Ukrainy nad Dnieprem nie zbudowali, a dzieci polskie ze Lwowa ich wypędziły, to dziś oni chcą ją budować na Chełmszczyźnie Czy czasem budowa tej Ukrainy, która nijak się zlepić nie chce, nie jest rozpoczętą niewłaściwie? Ale za to bezle.ci chełmskie pięknie „hołowa ukraińskaho naroda”, bo Ukrainiec Rakowskij dawnoby nas pawi dro odruch. W związku z zjazdem nauczycielstwa „Ukraińskiego” w Chełmie dn. 18 marca b. r., mamy do zanotowania bardzo pocieszający fakt budzenia się wsród naszych mas demokratycznych państwowo pożądanego instynktu narodowego. ' Fakt, który poniżej podamy, zdawałoby się naturalny w każdym innym społeczeństwie, w atmosferze naszego życia politycznego, w atmosferze naszych intryg, wzajemnych oskarżeń i insynuacji, nabiera jakiegoś świątecznego znaczenia i jest jakby promieniem, zwiastującym odrodzenie ducha narodowego. Oto po skończonym zjeździe nauczycielstwa „ukraińskiego”, wyciągającego prawicę po panowanie „ukraińskie”, - został zorganizowany odruchowo o godzinie 5-tej- po południu wiec polski w tej samej sali, w której przed chwilą rozbrzmiewała mowa „ukraińska”. ' Sala Polonii wypełniła się po brzegi ludem roboczym i mieszczanami. Według przynależności partyjnej widzieliśmy tam obok zwolenników ósemki, członków P.P S., mieszczan, rozwojowców, piastowców i bezpartyjnych. Wiec ten nosił charakter protestu przeciw śmiałości nadawania Chełmowi tytułu miasta ukraińskiego i urządzania w nim zjazdów, ubliżających godności i prawom narodu polskiego. Pierwszy przemawiał p. Niewiadomski, drugi p. Vogl. Przemówienia utrzymane były w tonie podniosłym i patriotycznym i przyjęte były przez cały ogół z wielkim uznaniem. Rozchodzono się z wiecu ze zgodnym okrzykiem „Tu nie ma Ukrainy” tu ziemia nasza, „Niech żyję Wolna Niepodległa Polska”. Wiec ten możemy uznać uratowaniem honoru polskiego Chełma wobec policzka, jaki chciano nam wymierzyć, bo tylko wtedy zdobędziemy. szacunek nawet u wrogów, gdy potrafimy nakazać go innym dla siebie. Oby ten zdrowy odruch nie był ogniem słomianym, lecz

³ Tygodnik polityczny, społeczny, kulturalny i ekonomiczny.

naprawdę skupił nas i wzmocnił, boć wrogowie nie śpią i pono szykują w Chełmie nowy zjazd polityczny zaraz po przewodniej niedzieli.

Budzik.”

W tym „słynnym” zjeździe ukraińskiego nauczycielstwa powiatu chełmskiego brało udział dwóch pedagogów z Rejowca.. Domagano się stanowczego rozwiązania problemów związanych z nauczaniem języka ukraińskiego w szkołach woj. lubelskiego, Wołynia i Polesia. Brał też udział w nim słynny działacz na rzecz przyłączenia Ziemi Chełmskiej (Chełmszczyzny⁴) do Ukrainy Anton Duda⁵ (nauczyciel gimnazjalny).

W tym kontekście należy wspomnieć, że od roku 1924 do 1939 na terenie Ziemi Lubelskiej nie była ani jednej szkoły powszechnej z ukraińskim językiem nauczania. Jeżeli takie działały to nielegalnie i dobrze zakonspirowane. Aby podtrzymać tradycje i język ukraiński tworzone organizacje kulturalno – oświatowe. Na terenie gminy Rejowiec i w samym Rejowcu istniały ogniwa „Ridna Chata”, która po wielu perypetiach została ostatecznie rozwiązana 7 listopada 1934 roku.

B - Następnym problemem, który miał duży wpływ na wzajemne stosunki Polaków i Ukraińców na tym terenie wyraziście uwidacznia się, gdy przestudiuje się dostępne materiały źródłowe. W tych, że materiałach dotyczących działalności partii politycznej można odnaleźć zapisy, że w grudniu 1931 roku w Rejowcu i Kobylem istniały Komitety Rejonowe KPZU. W kwietniu 1932 roku w wyniku działań organów porządkowych RP uległy likwidacji. Celem działalności tych komitetów było przyłączenie Ziemi Chełmskiej a wraz z nią i Rejowca do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki radzieckiej w ramach państwa ZSRR. Większość członków tej organizacji została aresztowana, inni ukrywali się unikając represji. Bardzo aktywną i wzmożoną działalność prowadziły wśród młodzieży ukraińskiej komórki KZMU (Komunistyczny Związek Młodzieży Ukraińskiej) zakonspirowane w Rejowcu i Wereszczach Dużych, podległe pod Komitet Powiatowy KZMU w Chełmie. Ważną rolę w szkoleniu ideologiczno nacjonalistycznym spełniali specjalnie wybrani tzw. „mężowie zaufania”.

C - Na początku roku 1938 władze polskie przygotowały plan wyburzania opuszczonych prawosławnych obiektów sakralnych ⁶. Akcja trwająca od 15 maja do 15 lipca 1938 r prowadzona była przy pomocy wojska i policji. Swym zasięgiem obejmowała następujące powiaty: biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, tarnowski i włodawski. Cel był jeden, osłabić wpływy Ukraińców na tym terenie. W Rejowcu do wyburzenia zakwalifikowano zabytkową kapliczkę cmentarną.

Tak, więc rozgoryczenie i poczucie krzywdy Ukraińców do władz i państwa Rzeczypospolitej zaczęło gwałtownie narastać po roku 1938.

Przed wkroczeniem Niemców bardzo aktywizują swoją działalność nacjonaści ukraińscy. Z wielkim aplauzem Ukraińcy witają żołnierzy Wermachtu, stawiając im bramy powitalne, jako uhonorowanie swoich wyzwolicieli. Struktury państwa polskiego praktycznie przestały istnieć. Zapanował wszechobecny chaos, ogólny rozgardiasz. Nikt nie był pewny, co będzie dalej.

⁴ Muszę przyznać, że nie lubię takiego określenia, które przypomina mi najgorsze czasy rusyfikacji i ukrainizację tego terenu, Staram się unikać tego sformułowania.

⁵ Organizator Zjazdu Chełmian i Podlasian 7-12 września 1917 r. w Kijowie. Uczestniczył także w kampanii wyborczej do Sejmu II RP i wybrany na zastępcę Semena Lubarskiego. Wkrótce aresztowany zmarł w więzieniu.

⁶ Akcja wyburzania obiektów sakralnych to między innymi pokłosie wydarzeń z lutego 1918 roku i silnych dążeń Ukraińców do przejęcia Ziemi Chełmskiej i wcielenia jej do Ludowej Ukrainy. Podobne restrykcje spotkały tak, że Ukraińców w oświacie, otóż – chcąc osłabić znaczenie i wpływ Ukraińców w Ziemi Lubelskiej władze polskie doprowadzają do uchwalenia 31 lipca 1924 roku tzw. ustawę **utrakwistyczną** (Utrakwizm łać. - Dwujęzyczność, nauczanie odbywa się równolegle w dwu językach wykładowych) ogłoszoną w Dz.U.R P Nr 79. Na mocy tej ustawy Ziemia Lubelska została wyłączona z możliwości tworzenia, powoływania szkół dwujęzycznych. Nie było przyzwolenia na odrębne szkolnictwo narodowościowe.

Okupant umiejętnie kierował Ukraińców do walki z Polakami. Dawano do zrozumienia, że wszelkiego rodzaju akcje zbrojne przeciw Polakom znajdą przychylność i pomoc ze strony Niemców. Okupant z dużym powodzeniem stosował starą zasadę znaną od wieków – „divide et impera”⁷. W dniu 17 października 1939r. u niemieckiego wojskowego komendanta miasta Chełma ppłk. Geigera stawiła się delegacja ludności ukraińskiej zapewniając o swojej lojalności i oddali się pod opiekę władzy niemieckiej. W geście solidarności z narodem ukraińskim przedstawiciele władz niemieckich wzięli udział w listopadowej uroczystości poświęconej rocznicy powstania państwa ukraińskiego.⁸ Aby podporządkować sobie całość spraw ukraińskiej mniejszości narodowej w GG, w kwietniu 1940 r. okupant powołał do życia Ukraiński Centralny Komitet⁹ (UCK) w Krakowie. W tym też roku nastąpiła radykalizacja ukraińskiego szkolnictwa. Dość przypomnieć, że w krótkim czasie w powiecie chełmskim powstały 404 nowe szkoły, w setki liczone przedszkola i towarzystwa oświatowe, ale nie tylko. Ukraińcami obsadzono ich własną policję, straż graniczną, samorządy i urzędy. Zaczęto wydawać swoje gazety o zasięgu gubernatorstwa: „Krakiwskie Wisti” i „Lwowskie Wisti”, które propagowały i zachęcały do procesu „ukrainizacji Ziemi Chełmskiej”. Wiodącą rolę w tym procesie odegrał ks. prawosławny z Chełma Iwan Lewczuk.

Natomiast dość dziwna sytuacja była z narodowością ukraińską w Rejowcu. Swoją przynależność narodowościową ujawniali w zależności, w jakiej znajdowali się sytuacji. Cechował nimi wyrachowany koniunkturalizm trwający z resztą do naszych czasów. Do wybuchu II wojny światowej, pytani o przynależność narodowościową mówili o sobie: - „*panie my som tutejsi wyznania prawosławnego*”. W żadnym razie Ukraińcami czy Rusinami.¹⁰

W czasie okupacji niemieckiej okazało się, że w Rejowcu nieoczekiwanie stanowią dość liczną grupę przyznającą się do pochodzenia ukraińskiego. Nieoczekiwanie wracali do swoich korzeni. Ten problem, sam w sobie został poruszony w rozdziale wyżej wspomnianej publikacji.

Pomimo zawieruchy wojennej nad podziw dużo zachowało się dokumentów ilustrujących skalę współpracy Ukraińców z Niemcami od niemalże pierwszych dni okupacji.

Kwestia funkcjonowania szkół na terenach polskich będących pod okupacją niemiecką została uregulowana odpowiednimi rozporządzeniami. Pierwszą podstawą prawną było Rozporządzenie o szkolnictwie w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 31 X 1939 roku. Wprowadziło ono segregację narodowościową w szkolnictwie. Przykładowo - Ukraińcy do szkół ukraińskich a nie polskich. Z programów nauczania polskich szkół powszechnych usunięto geografii i historię Polski i wycofano też z użytku przedwojenne podręczniki.

Ukraińska mniejszość wystąpiła do władz niemieckich o pomoc w tworzeniu placówek oświatowo wychowawczych (szkół). Administracja niemiecka bez zbytnich problemów zezwalała na to swoim sprzymierzeńcom. W Rejowcu i gminie Rejowiec powstają dwie szkoły ukraińskie: we wsi Wereszcze Duże i Rejowcu. W Rejowcu na początku roku 1940 otwarto szkołę ukraińską w tzw. systemie - Volksschulwesen (szkolnictwa ludowego). W początkowej fazie istnienia tej szkoły na dwóch

⁷ Heinrich Himmler w swoim ściśle tajnym memorandum pt. „Traktowanie Obcych rasowo na wschodzie” z 25 maja 1940 roku opisał niemiecką taktykę w Polsce: „**Musimy podzielić Polskę na tak wiele różnych grup etnicznych, na wiele części i podzielonych grup jak to jest tylko możliwe**”.

⁸ Zaświadcza też o tym, w jaki sposób okupant niemiecki dzielił na kategorie ludność na zajęтым terenie: pierwsza - Niemcy, druga - Volksdeutsche, trzecia osoby pochodzenia niemieckiego - Deutschstämmige, czwarta Ukraińcy, piąta – Polacy, szósta – Żydzi. („**Podludzie**”- **przeznaczeni do wyniszczenia bezpośredniego, czyli eksterminacji**.)

⁹ Znany działaczem ukraińskim na terenie pow. chełmskiego był Swyrydon Mychajłyszyn – sprawował funkcję zastępcy prezesa oddziału UCK w Rejowcu.

¹⁰ Stan i kondycję oświaty ukraińskiej mniejszości narodowej w II RP pod koniec lat 30-tych trafnie scharakteryzował jeden z ukraińskich posłów wypowiadając w lutym 1939r z trybuny sejmowej następujące słowa:

(...), „*gdy przez lat dwadzieścia szkolnictwo i oświata polska rozwinęły się bardzo poważnie, szkolnictwo ukraińskie cofnęło się na całą linię, doszło prawie do zupełnego zaniku*”

nauczycieli przypadło aż 128 uczniów. W myśl przepisów władz okupacyjnych, w razie gdyby dla szkoły ukraińskiej nie byłoby odpowiedniego pomieszczenia szkoła polska musiałaby opuścić swoją dotychczasową siedzibę i szukać innych pomieszczeń na swoją działalność. Tak, więc w ówczesnym układzie szkoła ukraińska miała pozycję uprzywilejowaną.

W Rejowcu powstały dwie równoległe szkoły polska i ukraińska. Rejowiec był o tyle w dobrej sytuacji, gdyż szkoła ukraińska mogła zająć pomieszczenia szkoły Nr 2, Przejmując całe wyposażenie po niej a w miarę potrzeby pomoce naukowe ze szkoły Nr 1. Natomiast uczniowie narodowości polskiej z obu przedwojennych szkół musiały się pomieścić i uczyć w pomieszczeniach szkoły Nr 1. Było to możliwe, bo liczba uczniów po 1939r znacznie się zmniejszyła. Przyczyną takiego stanu rzeczy to, iż młodzież żydowska nie mogła kontynuować nauki, ponieważ została zamknięta w getcie Rejowiec wraz ze swoimi rodzicami.

Bez większych problemów na potrzeby społeczności ukraińskiej uruchomiono w Chełmie szkolnictwo ponad podstawowe: gimnazjum i szkołę techniczno –rzemieślniczą, w których bez problemów chętna młodzież tej narodowości mogła kontynuować dalszą naukę.

Podobnie postąpiono z administracją. Na szczeblu powiatu zwanego oficjalnie - Kreis (powiat) na czele, którego stał Der Kreishauptman (starosta powiatowy). Na stanowiskach kierowniczych oprócz Reich i volksdeutschów Niemcy zatrudniali też i Ukraińców. Poza niemieckim inspektorem oświaty Juliuszem Lindnerem kierowali nią w dalszej kolejności podinspektorzy:

Zaputowicz – zastępca inspektora (Ukraińiec)

Litwiniuk – zastępca inspektora (Ukraińiec)

Mimo wielu preferencji Ukraińcy borykali się z dużymi trudnościami ze zatrudnieniem odpowiedniej kadry nauczającej w szkole rejowieckiej.

Ukraińskie szkoły powszechne zarejestrowane w gminie Rejowiec w roku szkolnym 1940/41.

Lp.	szkoła/ miejscowość	liczba uczniów	liczba nauczycieli
1	Rejowiec	109	2
2	Wereszcze Duże ¹¹	39	1

Nauczyciele uczący w **7-mio Klasowej Ukraińskiej Publicznej Szkole Powszechnej w Rejowcu.**

. W różnym czasie okupacji niemieckiej uczyli następujący nauczyciele (Ukrainische Volksschullehrer):

1. Hrynizak Jarosław
2. Pawluk Osyp
3. Teliszewski Wasyl od 1939r
4. Samijła Theodor od 1939r.
5. Iwanciw Ołena od 1939r
6. Żeliźniak Osyp (Józef) po uczelni Lehroerseminar, kierownik szkoły od 13.04.1943r
7. Paprocki Stanisław polski nauczyciel
8. Caruk Lukija od 1.01.1941r.

¹¹ W lutym 1941 roku na terenie Wereszcz Dużych polskie podziemie zbrojne z Ruchu „Miecz i Pług” zlikwidowało ukraińskiego nauczyciela z tejże szkoły, za szczególnie fanatyczną i nacjonalistyczną postawę w stosunku do ludności polskiej. Zamiast nauczania m. In. wzajemnej tolerancji i poszanowania innych wpajał uczniom nienawiść do polskich sąsiadów. Nazwisko zastrzelonego oraz przebieg akcji znane autorowi z zachowanych dokumentów..

9. Iwańczuk Franciszek
10. Pankiw Julia z domu Dyczkowska
11. Pańkow Michał¹² od lipca 1942r
12. Daniluk Dmytro
13. Wawrynienko. 13.04.1943r.
14. Szewczenko uciekł z Rejowca – bał się partyzantów, groziła mu kara śmierci, którą miał wykonać miejscowy Kedyw.
15. ks. Tkacz Marian (ksiądz prawosławny w Rejowcu) - nauczał religii prawosławnej w szkole ukraińskiej, uciekł z Rejowca, groziła mu kara śmierci, którą miał wykonać miejscowy Kedyw. Pomyłkowo zamiast jego zastrzelono mu ojca o imieniu Aleksander. Wcześniej proboszcz parafii prawosławnej Żulin.

Nauczyciele uczący w **ukraińskiej publicznej szkole powszechnej w Wereszczach Dużych.**

- 1 Ostapik (Ostapiak) Michał od 1939r.
- 2 Pawłyk Osyp (Pawlik Józef) od 1943r.
- 3 Lucyk Andrij legitymujący się ukończonym gimnazjum.

We wspomnianych szkołach uczono wszystkich przedmiotów przewidzianych programem nauczania w ludowych ukraińskich szkołach powszechnych.

W 1943 roku okupacyjne władze oświatowe w Chełmie nakazały gminom przeprowadzenie w podległych im terytorialnie spisu szkół z wyszczególnieniem w odpowiednich protokołach ich majątku porównując go z zapisami w księgach inwentarzowych a stanem faktycznym. W razie niezgodności, podanie różnic i wyjaśnieniem, co się z tym inwentarzem stało.

Na terenie gminy Rejowiec za przeprowadzenie inwentaryzacji odpowiadali:

- 1 Kamiński Aleksander (Ukrainiec) – zastępca burmistrza Rejowca
- 2 Esaul Archip (Ukrainiec) - sekretarz urzędu gminy Rejowiec

W sołectwach, w których funkcjonowały szkoły spisu i odpowiedniego protokołu miały dokonać komisje w składzie: sołtys, kierownik szkoły lub nauczyciel i wytypowany członek rady rodziców.

Spis przeprowadzono w:

7-mio Klasowa Ukraińska Publiczna Szkoła Powszechna w Rejowcu. Zachowała się jedynie notatka sporządzona przez Komisję w dniu 13 kwietnia 1943r. o następującej treści:

¹² Michał Pańkow nauczyciel, narodowość – Ukrainiec. Legitymował się wyższym wykształceniem humanistycznym. Początkowo uczył w Kszczonowie gdzie był kierownikiem szkoły od 1 grudnia 1940r. W dniu 1 lipca 1942 roku został przeniesiony z Krzczonowa pow. lubelski do Rejowca na stanowisko kierownika 7-mio klasowej ukraińskiej publicznej szkoły powszechnej w Rejowcu.

„Księga inwentarzowa szkoły zaginęła,¹³ a pozostawiona kartka inwentarzowa szkoły została sporządzona przez poprzedniego kierownika szkoły ukraińskiej w 1941 roku.”

Ukraińska Publiczna Szkoła Powszechna w Wereszczach Dużych. W dniu 14 kwietnia 1943 roku protokół sporządziła Komisja w składzie:

Pawłyk Osyp – nauczyciel
Nazaruk Pyłyp – sołtys
Nazaruk Jan – komendant ukraińskiej policji wiejskiej
Wawryniuk Josyp – rolnik

W protokole zamieszczono następującą notatkę:

„W szkole w bardzo dobrym stanie i na honorowym miejscu wiszą następujące obrazy: św. Ołgi, św. Włodzimierza. Oprawione za szkłem godła: Trójzób, Swastyka. Portrety: Fuhrera – Adolfa Hitlera, E. Konowalca, Simona Petlury, T. Szewczenki.”

Bardzo poważną rolę w krzewieniu oświaty ukraińskiej w okresie okupacji niemieckiej odegrał na terenie gminy Rejowiec Edward Piotrowski vel Petrykowskij¹⁴.



Edward Piotrowski vel Petrykowskij

W dniu 27 sierpnia 1943 roku zostało wysłane do inspektoratu w Chełmie zbiorcze zestawienie oraz protokoły z przeprowadzonej kontroli stanu szkół na terenie gminy Rejowiec.

Jak z tego wynika efektywność nauczania w tych szkołach nie była zadawalająca? Bezpośrednim powodem takiej efektywności pracy było, że co światlejsi rodzice zdający sobie sprawę z miernych wyników nauczania w tych szkołach przynosili swoje dzieci do szkół polskich, w których to naukę

¹³ (Przypis od autora) - W połowie kwietnia 1943 roku do Rejowca przybył oddział w sile 200 Ukraińców, dowodzony przez nacjonalistę Mikołaja Kaszczuka znanego ze swoich poglądów antypolskich jeszcze z czasów przedwojennych. Zakwaterowano ich w pomieszczeniach polskiej szkoły, w tym samym budynku, w sąsiedztwie szkoły ukraińskiej. W czasie swego skoszarowania zniszczyli wszystko, co się dało zniszczyć z wyposażenia szkoły polskiej. Nie uszanowali nawet figury Matki Bożej Różańcowej ustawionej przed frontonem szkoły. Ręce ukraińskich barbarzyńców rozbiły postument i figurkę. Przerazały a zarazem charakteryzowały zaistniałą sytuację wypowiedane przy każdej okazji przez ukraińskiego nacjonalistę Myćka (prowadził sklep alkoholowy w miasteczku) znane wówczas większości mieszkańcom w Rejowcu następujące słowa:

(...), „**że przyszedł czas, aby wykończyć Polaków, dlatego kupiłem sobie buty, aby ich krew nie nalewała się za cholewę**”.

¹⁴ Edward Piotrowski vel Petrykowskij (Ukrainiec), zawodową pracę nauczycielską rozpoczął dnia 1 lutego 1920r. w szkole w Stawku gmina Cyców. Następnie przeszedł do gminy Krzywiczki. Do szkoły podstawowej w Rybiem przybył ze Strachosławia dnia 1.08.1934r, którą kierował do 31 grudnia 1936 roku. Przeniesiony na równoległe stanowisko w Tomaszówce dn. 1 stycznia 1937r, w której zakończył pracę 1.01.1939r. Po wojnie zamieszkał na stałe we Lwowie. Przez cały czas aż do grudnia 1967r. utrzymywał listowne kontakty ze swoimi ukraińskimi znajomymi z terenu gminy Rejowiec

prowadzili wykwalifikowani nauczyciele wykształceni w okresie międzywojennym. Próbowano tej złej sytuacji dydaktyczno- wychowawczej zaradzić organizując doraźne kursy szkoleniowe przygotowujące nauczycieli ukraińskich do pracy w swoich placówkach oświatowych

Poniżej prezentowane „Zaświadczenie” potwierdza fakt, że w Chełmie było prowadzone nauczanie i przygotowanie nauczycieli ukraińskich na poziomie tzw. Hilfslehrera do pracy w tworzonych naprędce ukraińskich szkołach.

Należy przyznać, że dążenia oświatowe Ukraińców okupanci niemieccy potrafili umiejętnie wykorzystywać do swoich celów.



GENERALGOVERNEMENTLEHRGANG FÜR UKRAINISCHE HILFSLEHRER in Cholm
КУРС ДЛЯ УКРАЇНСЬКИХ ПОМІЧНИХ УЧИТЕЛІВ у ХолмиNr. 1/II.
Ч. 1/II.Schuljahr 1940/41
Шк. рікBESCHEINIGUNG
ПОСВІДКАHerr, Fräulein Skvramitschuk WolodymyrPan, Pani Скврамчук Володимирgeb. am 25. März 1897 in Trustomytschi

народж. дня 19. в

Kreis Brodno, Land

повіт, край

Religion orth., hat nach Beendigung der vierten

religiösi, по

Klasse an der russischen Mittelschule in Orsiburg/Rußland/
durch 1 Jahr als Hilfslehrer an den öffentlichen Volksschulen
mit ukrainischer Unterrichtssprache in Kulik und
Swerschtschiew Kreis Cholm unterrichtet, sodannim Sinne des Erlasses der Regierung des Generalgouvernements, Hauptabteilung Wissen-
sgemäß zгідно з розпорядком Правління Генеральної Губернії, Головний Відділ Науки й Навчання
schaft und Unterricht, Zl. 3348/41/14, vom 8. Juli 1941, den Lehrgang für ukrainische
ч. 3348/41/14 з дня 8. липня 1941, покінчив курс для українських помічних учителів
Hilfslehrer in Cholm in der Zeit vom 27. VII. bis 31. VII. 1941
у в часі від до 1941mit genügendem Erfolg besucht.з достаточним вислідом.Cholm, den 31. August 1941.Холми, дня 31 серпня 1941.

Zf., Personalakt

Frimb.Leiter des Lehrganges
Управитель курсу

Po wypędzeniu Niemców, jedną z pierwszych decyzji nowych władz Polski w sprawie ukraińskiej na tych terenach była likwidacja ich szkolnictwa.

Na mocy układu zawartego 26 lipca 1944 r. między PKWN i ZSRR unieważniono wszystkie akty prawne wydane w okresie okupacji niemieckiej. Szkoły, które były powołane na mocy zezwoleń wydanych przez władze niemieckie traciły rację bytu, natomiast nauczyciele, którzy w tym czasie uzyskali kwalifikacje, prawo do wykonywania zawodu.

Jedną z pierwszych decyzji władz na wyzwolonych terenach Polski w sprawie ukraińskiej była likwidacja ich szkolnictwa, które funkcjonowało pod patronatem niemieckim.. Na mocy układu zawartego 26 lipca 1944 r. między PKWN i ZSRR unieważniono wszystkie akty prawne wydane w okresie okupacji niemieckiej. Wszystkie szkoły, które były powołane na mocy zezwoleń wydanych przez władze niemieckie traciły rację bytu, natomiast nauczyciele, którzy w tym czasie uzyskali kwalifikacje, prawo do wykonywania zawodu.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w dniu 24 sierpnia 1944 r. wydało okólnik, w którym ustaliło zasady zakładania szkół ukraińskich. Placówki takie mogły powstawać, jeżeli w danym obwodzie szkolnym było minimum czterdzieścioro dzieci, pod warunkiem jednak, że nie istniała tam wysoko zorganizowana szkoła polska.

Wówczas nauczanie języka ukraińskiego mogło odbywać się w kompletach. Tak jak wcześniej wspomniałem szkoły ukraińskie założone w czasie okupacji kuratorium uznało za rozwiązane i zakazywało zatrudniania nauczycieli ukraińskich, którzy swe kwalifikacje zdobyli w czasie wojny. Zabraniano także tworzenia prywatnych szkół ukraińskich, jeżeli lekcje miały być prowadzone na podstawie odrębnych programów nauczania. Wszystkie przepisy dotyczące szkolnictwa polskiego – także programów nauczania – miały obowiązywać w szkolnictwie ukraińskim. Ukraińcy zwrócili się do Kuratorium Szkolnego Okręgu Lubelskiego w sprawie otwarcia szkół ukraińskich, a 27 sierpnia wystąpili do Resortu Oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z petycją, w której domagali się m.in. uruchomienia ukraińskich szkół szczebla podstawowego i średniego, uznania nabytych uprawnień pedagogicznych nauczycieli ukraińskich oraz zapewnienia dalszego funkcjonowania Seminarium Nauczycielskiego w Hrubieszowie Początkowo władze centralne nie interesowały się kwestią szkolnictwa mniejszości narodowych, w tym ukraińskiego, stał, bowiem przed nimi pilniejszy problem - organizacja szkolnictwa polskiego. Dlatego też pierwsze próby ustalenia zasad funkcjonowania szkolnictwa ukraińskiego podjęły miejscowe kuratoria – pod naciskiem ludności ukraińskiej. Problemy mniejszości ukraińskiej w świetle nowych wydarzeń stawały się po części bezzasadne.¹⁵ W ramach ZSSR mieli swoją bardzo poważnie poszerzoną państwowość.

2 września 1944 r. kierownik Resortu Oświaty skierował do kuratora lubelskiego okólnik w sprawie organizacji szkolnictwa dla dzieci ukraińskich. Warunkiem zaistnienia szkoły z nauczaniem w którymś z języków mniejszościowych było złożenie minimum 40 deklaracji od rodziców, których dzieci miały kształcić się w owej placówce oraz zapewnienie nauczania języka polskiego w nie mniejszej liczbie godzin niż ojczystego. Okólnik zabraniał także zatrudniania nauczycieli, którzy pracowali w okresie okupacji niemieckiej. Pewne uregulowanie omawianej kwestii przyniosło zarządzenie Resortu Oświaty PKWN z 5 września 1944 r. Zalecano w nim, aby:

- na żądanie rodziców, co najmniej czterdzieścioro dzieci utworzyć szkołę ukraińską,
- szkoły prywatne dla dzieci i młodzieży zakładać na tych samych zasadach, co prywatne polskie,
- we wszystkich szkołach ukraińskich odbywało się obowiązkowe nauczanie języka polskiego w wymiarze godzin równym językowi ukraińskiemu, z wyjątkiem pierwszej klasy szkoły powszechnej,
- inspektoraty szkolne i kuratoria zwróciły uwagę na kwalifikacje pedagogiczne i moralne kierowników oraz nauczycieli szkół ukraińskich i nie zatrudniały osób skompromitowanych

¹⁵ Dnia 27 lipca 1944 roku Edward Osóbka – Morawski i Wiczesław Mołotow podpisali w Moskwie porozumienie między PKWN a rządem sowieckim o wspólnej granicy państwowej. W artykule 1 przyjęto za podstawę ustalenia granicy tzw. linię Curzona m. In. oddając Lwów sowieckiej Ukrainie.

współpracą z okupantem,
– programy nauczania i podręczniki zostały zatwierdzone przez właściwe władze szkolne.

Po spełnieniu powyższych warunków przystępowano do tworzenia szkół ukraińskich. Na terenie działalności Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego (KOSL) placówek takich w 1944 r. nie powołano, bowiem nie było ich przed 1939 r.

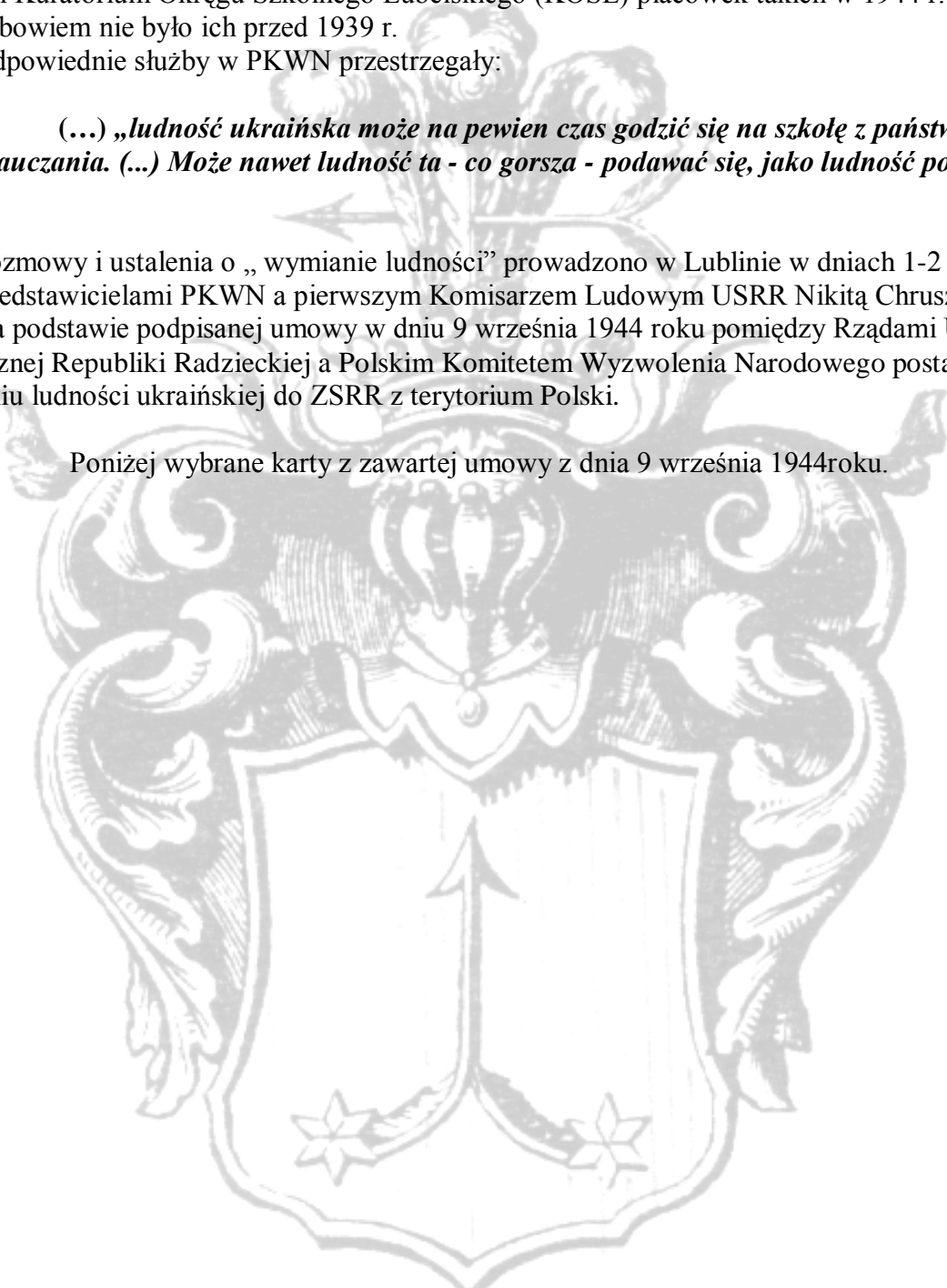
Odpowiednie służby w PKWN przestrzegały:

(...) „ludność ukraińska może na pewien czas godzić się na szkołę z państwowym językiem nauczania. (...) Może nawet ludność ta - co gorsza - podawać się, jako ludność polska”.

Wstępne rozmowy i ustalenia o „wymianie ludności” prowadzono w Lublinie w dniach 1-2 września między przedstawicielami PKWN a pierwszym Komisarzem Ludowym USRR Nikitą Chruszczowem.

Na podstawie podpisanej umowy w dniu 9 września 1944 roku pomiędzy Rządami Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej a Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego postanowiono o przesiedleniu ludności ukraińskiej do ZSRR z terytorium Polski.

Poniżej wybrane karty z zawartej umowy z dnia 9 września 1944 roku.



U K Ł A D

Pomiędzy Polakim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem
Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji
obywateli polskich z terytorium U.S.S.R. i ludności ukraiń-
skiej z terytorium Polski.

D O T A C I.

Z a r z a d y o g ó l n e.Artykuł 1.

Obydwie układające się strony zobowiązują się po podpisaniu
niniejszego Układu przystąpić do ewakuacji wszystkich obywateli
narodowości ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i rusińskiej
zamieszkałych w powiatach: Chełmskim, Hrubieszowskim, Tomaszowskim,
Lubaczowskim, Jarosławskim, Przeszyskim, Liskowskim,
Lemojskim, Krawczowskiem, Bilgorajskim, Łódzkim oraz w in-
nych okręgach Polski, gdzie mogą się znaleźć obywatele ukraiń-
skiej, białoruskiej, rosyjskiej i rusińskiej narodowości,
którzy zechcą przesiedlić się z terytorjum Polski na Ukrainę,
jak również przystąpić do ewakuacji wszystkich Polaków i Ży-
dów będących obywatelami polskimi do 17 września 1939 roku
mieszkających w zachodnich okręgach U.S.S.R. i chcących się
przesiedlić na terytorjum Polski.

Ewakuacja dotyczy jedynie tych wymienionych w ustępie
1-ym osób, które wyraziły chęć ewakuowania się i co do przy-
jęcia których wyrażona jest zgoda Rządu Ukraińskiej S.R.R. i
Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Ewakuacja jest dobrowolną i dlatego przymus nie może
być stosowany, ani bezpośrednio ani pośrednio. Chęć ewakuowa-
nia się może być wyrażona zarówno ustnie jak i piśmiennie.

Pierwsza strona Układu.

- 10 -

25

z związku z realną koniecznością mogą być uruchomione i inne kontrolne punkty przejazdowe.

Artykuł 19.

Przy przekazaniu partii ewakuowanych Przedstawiciel Państwa wysyłającego, wręcza za pokwitowaniem Przedstawicielowi Państwa przyjmującego listę osób znajdujących się w transporcie.

Każda ze stron, w miarę możliwości zawczasu, komunikuje władzom pogranicznym o kolejności tego rodzaju transportów.

Artykuł 20.

O zawarciu niniejszego Układu przez obydwie umawiające się Strony podaje się do ogólnej wiadomości w specjalnym komunikacie.

Artykuł 21.

Układ niniejszy został zestawiony w języku polskim i ukraińskim w dwóch egzemplarzach, przycem przy interpretacji oba teksty uważane są za autentyczne.

Artykuł 22.

Układ niniejszy wchodzi w życie z dniem podpisania.

Z Upoważnienia Polskiego
Komitetu Wyzwolenia Narodowego
Przewodniczący
Polskiego Komitetu Wyzwolenia
Narodowego

Z Upoważnienia
Rządu Ukraińskiej S.R.R.
Przewodniczący Rady Komisarzy
Ludowych Ukraińskiej
Socjalistycznej Republiki Rad

OSCEKA-MCE



Łablin - 9 - września 1944 roku.

Ostatnia strona Układu

. Szczegółową instrukcję do tego układu zawierała tajna instrukcja wykonawcza z 22 września 1944r, którą przekazano stronie polskiej za pośrednictwem gen. Nikołaja Bułganina.

Do gminy Rejowiec wpłynęło pismo 21 września 1944 roku L`Dz.27 D. III. Następującej treści

Wojewódzka Rada Narodowa
W Lublinie

Lublin dnia 8 września 1944 roku

Do
Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych
Województwa lubelskiego

Ponieważ w najbliższym czasie na podstawie umowy między Polską, a Republiką Ukrainką na zasadach dobrowolności będzie wysiedlana z Polski na teren Ukrainy Radzieckiej, a ludność polska zamieszkała na terenach Ukrainy Radzieckiej na teren Polski, należy w interesie ułożenia dobrych stosunków sąsiedzkich oraz zapewnienia na zasadach wzajemności polskiej ludności na Ukrainie jak najlepszych warunków ewakuacji, nie robić nic, co mogłoby popsuć te stosunki wzajemne a w szczególności:

nie śpieszyć się z przejmowaniem kościołów gdyż i tak w najbliższym czasie przejdą one w posiadanie kościoła katolickiego, lojalnie ustosunkować się do ludności ukraińskiej i do czasu dokonania ewakuacji uprawniać do korzystania z własnego szkolnictwa.

Wszelkie wykroczenia z tytułu prześladowań narodowych, jako nie tylko sprzeczne z duchem **Manifestu**, ale i szkodliwe dla Państwa Polskiego będzie ścigane z całą surowością prawa.

Przewodniczący
Wojewódzkiej Rady Narodowej
/ - / K . Sidor ppułk.

Chełm dnia 18 września 1944 roku

Do
Ob. Przewodniczących Rad Narodowych
w powiecie chełmskim

Powyższy odpis W.R.N. przesyłam do wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Przewodniczący P.R.N.
/ - / Jaszuk Piotr

O d r i s

Lublin, dnia 8 września 44

Wojewódzka Rada Narodowa
w Lublinie

Do
Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych
Województwa Lubelskiego

Ponieważ w najbliższym czasie na podstawie umowy między Polską, a Republiką Ukrainą, ludność ukraińska na zasadach dobrowolności będzie przesiedlona z Polski na teren Ukrainy Radzieckiej, a ludność polska zamieszkała na terenach Ukrainy Radzieckiej na teren polski, należy w interesie ułożenia dobrych stosunków sąsiedzkich oraz zwrócenia na zasadach wzajemności polskiej ludności na Ukrainie jaknajlejszych warunków ewakuacji nie robić nic ce mogłoby przeszkodzić w tym wzajemnej a w szczególności:

1/ nie spieszyc się z przejmowaniem kościołów gdyż i tak w najbliższym czasie przejdą one w posiadanie kościoła katolickiego.

2/ lojalnie ustosunkować się do ludności ukraińskiej i do czasu dokonania ewakuacji urówniać do korzystania z własnego szkolnictwa.

Wszelkie wykroczenia z tytułu prześladowania rodowych jako nie tylko sprzeczne z duchem Manifestu, ale i szkodliwe dla ludstwa polskiego będą ścigane z całą surowością prawa.

Przewodniczący
Wojewódzkiej Rady Narodowej

/-/ K.Sidor pułk.

Handwritten notes:
2
22.9.44
Wojewódzka Rada Narodowa
Lublin

Chełm, dnia 18.9.1944

Do
Ob. Przewodniczących Gm. Rad Narodowych
w powiecie chełmskim

W powyższym odisie W.R.N. przesyłam do wiadomości i ściślego przestrzegania.

Przewodniczący P. R. N.

Jaszuk Piotr

GMINA PIOWIEC
Wpły 21-X-44
L. N. 21-III



Lubelskie władze oświatowe nie miały żadnych wątpliwości, iż tylko wyjazd Ukraińców doprowadzi do normalizacji sytuacji na tym terenie i zdecydowanie przeciwdziałały wszelkim próbom

tworzenia szkół z ukraińskim językiem nauczania, mimo niżej prezentowanego dokumentu a zwłaszcza stwierdzeniu w punkcie 2.

2/lojalnie ustosunkować się do ludności ukraińskiej i do czasu dokonania ewakuacji urawniać do korzystania z własnego szkolnictwa.
Wszelkie wykroczenia z tytułu prześladowań n. rodowych jako nie tylko sprzeczne z duchem Manifestu, ale i szkodliwe dla Państwa polskiego będzie ścigane z całą surowością i prawem

Powiększony fragment z powyżej zamieszczonego dokumentu.

Dnia 15 października 1945r. rozpoczęło się akcja przesiedlania z Polski ludności ukraińskiej do USRR, tym samym szkolnictwo ukraińskie zostało z urzędu zlikwidowane.

Czynione próby reaktywowania szkół ukraińskich na terenie gminy Rejowiec w miejscowościach: Wereszczach Dużych i Rejowcu spęły na niczym. Sytuację dodatkowo skomplikowała przeprowadzana Akcja „Wisła” (kwiecień - lipiec 1947 r.).

Po wojnie, co ciekawe narodowość ukraińska w gminie Rejowiec „znikła”. W obawie przed deportacjami nikt się do ukraińskiej narodowości oficjalnie nie przyznawał. Wiele rodzin przeszło na katolicyzm. Posyłano dzieci do polskich szkół funkcjonujących na terenie gminy. Władza pośpiesznie wydała polskie dokumenty tożsamości. Stali się automatycznie nie tylko obywatelami Polaki, ale i narodowości polskiej. Problem od strony urzędowej przestał istnieć, ale czy do końca? Nie tylko apokryf wymienia Rejowiec (РІЙОВЕЦЬ) - (...) „, że do 1918 r. była to wieś ukraińsko-polska położona w powiecie chełmskim”. Ukraińscy nacjonaliści nigdy nie pogodzili się z utratą Ziemi Chełmskiej w tym też i Rejowca.

----- „ -----
Podczas znajomości ze Stanisławem Pyszko¹⁶ poświęciliśmy wiele godzin na omawianiu zagadnień związanych z oświatą i szkolnictwem Ukraińców na Ziemi Chełmskiej określanej przez, wielu jako pogranicze polsko – ruskie. (Malo znane i opisywane zagadnienia przez zawodowych historyków. Niewielu podjęło się trudu rzetelnych badań nad oświatą i szkolnictwem w powiecie chełmskim. Temat ten od dawna był i nadal jest uważany za drażliwy w stosunkach polsko ukraińskich, dlatego do dziś tak mało rzetelnych opracowań.)

Po zapoznaniu się z dużą ilością materiałów archiwalnych zgromadzonych przeze mnie i dotychczas nigdzie niepublikowanych, wyraził nadzieję, że znajdą one swoje miejsce w stosownym opracowaniu. Jednocześnie deklarował pomoc w ich upublicznieniu. Dał temu dobitny wyraz w dokonanych wpisie w podarowanej mi książce jego autorstwa, co z satysfakcją zamieszczam w tym także krótkim rysie.

¹⁶ Stanisław Pyszko (24.01.1932r - 22.08.2011r.) – regionalista, autor wielu publikacji w tym m. In. książki pt. „Oświata i Związki Nauczycielskie w powiecie chełmskim w latach 1915 – 1939”.

Stanisław Pyszko

Oświata
i Związki Nauczycielskie
w powiecie chełmskim
w latach 1915-1939



OŚWIATA I ZWIĄZKI NAUCZYCIELSKIE
W POWIECIE CHELMSKIM
W LATACH 1915-1939

Sz. Panu

Zdziśtarowi Kalinowskiemu
z wyrazami jak najłepszych
efektów ~~zosta~~ z podjętego trudn
publikacyjnego z nieregularnie cennych
zbiorów archiwalnych
i deklaracji współpracy nad dziejami
oświaty w gm. Chelms. o ile będzie
takie wyrażenie.

Chelms. listopad. 1935 r.
1936

autor

